

Naród polski podnosi głos protestu przeciw nowym próbom wskrzeszenia Wehrmachtu

Fosiedzenie Prezydium Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju

Pod przewodnictwem **Jarosława Iwaszkiewicza** odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. W posiedzeniu udział wzięli: **Józef Ozga-Michalski** — wicemarszałek Sejmu, prof. **Leopold Infeld** — wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, poseł **Ostap Dłuski** — wiceprzewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, **Leon Kruczkowski** — przewodniczący Komisji Kulturalnej Sejmu, wiceprzewodniczący Związku Literatów Polskich, prof. **Witold Wierzbicki** — wiceprez PAN, prof. **Kazimierz Kuratowski** — członek Prezydium PAN, prof. **Jan Zachwatowicz** — członek-korespondent PAN, inż. arch. **Zygmunt Skibniewski** — przewodniczący Komitetu dla Spraw Urbanistyki i Architektury, **Zofia Wasilkowska** — sekretarz CRZZ, **Andrzej Krasiński** — redaktor „Dziś i Jutro”, **Józef Markow** — przewodnik pracy, **Alfred Krygier** — dyrektor administracyjny Państwowego Instytutu Matematycznego, **Ryszard Deperasiński** — sekretarz PKOP, **Józef Kalinowski** — kierownik biura Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i inni.

OŚWIADCZENIE POLSKIEGO KOMITETU OBRÓŃCÓW POKOJU

Wyrażając uczucia i dążenia wszystkich patriotów polskich, walczących o pokój i przyjaźń między narodami, o utrwalenie niepodległości i bezpieczeństwa naszej ojczyzny, Polski Komitet Obróńców Pokoju podnosi głos protestu przeciwko układowi londyńskiemu i paryskiemu, które zmierzają do odbudowy agresywnej armii zachodnio-niemieckiej, niosąc tym samym Europie i światu groźbę nowej pożogi wojennej.

Układy wskrzeszające odwetowy Wehrmacht są jawnym pogwałceniem woli narodów, które domagały się i domagają się rozwiązania sprawy niemieckiej w drodze rokowań i porozumienia, na podstawach demokratycznych i pokojowych. Narody żądały i żądają niedopuszczenia do odbudowy militarystyki niemieckiej, żądają niezmniejszenia ponownej agresji z jej strony. Taki był święty testament bojowników o wolność, który oddali swe życie w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Narody Europy, a wśród nich i naród polski, który poniósł tak bolesne ofiary i tak olbrzymie straty, nie chcą i nie mogą pogodzić się z faktem, że znowu usiłuje się dać broni do ręki hitlerowskiemu generałom, burzycielom Warszawy i Amsterdamu, Coventry i Stalingradu, Oradour i Lidic, katom i mordcom ludności krajów okupowanych.

Występując przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, narody Europy odrzucają tzw. europejską wspólnotę obronną, pod którą to szyldem kryła się odbudowa hitlerowskiego Wehrmachtu. Narody nie dadzą się również oszukać szyldem „unii zachodnio-europejskiej”, której celem jest tak samo wskrzeszenie militarystyki niemieckiej i utworzenie pod jej hegemonią agresywnej ugrupowania militarystycznego.

Co się zaś tyczy reżymów „gwarantacji”, zawartych w układach paryskich i mających trzymać jakoby na uwadze militarystów niemieckich, doświadczona historia dowodzi wyświeźczo, że utworzenie drogi do odbudowy militarystyki niemieckiej prowadzi w krótkim czasie do odrzucenia wszelkich ograniczeń i zobowiązań, które początkowo przyjmują przedstawiciele agresywnych kół niemieckich dla zamaskowania swych odwetowych planów.

Po krwawych doświadczeniach dwóch wojen światowych, rozpętaných przez militarystów niemieckich, którzy może mieć złudzenia co do tego, że władcy

Komunikat o uroczystościach w dniu 7 listopada w Moskwie

MOSKWA (PAP). Dla uczczenia 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbędzie się 7 listopada 1954 roku w Moskwie na Placu Czerwonym defilada wojsk garnizonu moskiewskiego. Defiladę będzie przyjmował minister obrony marszałek Związku Radzieckiego N. Bulganin. Defiladą dowodzić będzie komendant garnizonu moskiewskiego, dowódca wojsk moskiewskiego okręgu wojskowego, generał armii Moskaleńko. Po defiladzie o godzinie 10.45 odbędzie się na Placu Czerwonym manifestacja ludności Moskwy.

Uruchomienie seryjnej produkcji aparatów rentgenowskich

Seryjną produkcję aparatów do wykonywania zdjęć rentgenowskich przedsięwzięli chirurdzy i fizycy z szpitali i zakładów w Warszawie. Wielką zaletą produkowanych aparatów jest to, iż są one lekkie i proste, nie wymagają specjalnej obsługi. Aparaty te można też łatwo przesuwać, gdyż zamontowane są na podstawie wyposażonej w koła. Umożliwiają to wykonywanie zdjęć w szpitalach bez konieczności przewożenia go do specjalnej sali. (PAP)

Ruszył trzeci piec cementowni Rejowiec II

LUBLIN. W godzinach wieczornych 4 listopada br. rozpoczęła trzeci z kolei wielki piec obrotowy w cementowni Rejowiec II. Rozruch trzeciego pieca stanowi zakończenie pierwszego etapu budowy tych zakładów cementowych. (PAP)

W PRZEDNIU 37 ROCZNICY WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

Akademie w zakładach pracy — Tysiące wart produkcyjnych

W dniach poprzedzających 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ludność pracy w całym kraju na uroczystych zebraniach i akademiach gorąco manifestowała swą braterską uczucia dla Kraju Rad i jego przewodniej siły — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, niezłomnego orędownika sprawy utrwalenia pokoju na świecie.

wodnictwie pracy. Po raz trzeci otrzymała propozycję młodzieży wybrzydą Zygmunta Traubskiego oraz po raz drugi wybrzydą Stefana Kornackiego.

W muzeach w Poroninie i Krakowie

Spółdzielczość polską składa w przedmioty 37 rocznicy Października hołd pamięci Włodzimierza Lenina. Do muzeów w Poroninie i Krakowie w 1914 roku wiozłoby był Włodzimierz Lenin, przybywający liczną wyprawą. Ludzie pracy składają wieniec i kwiaty, a w pamiętkach wyciskają na nich miłość i wdzięczność dla organizatora i Wodza Rewolucji Październikowej.

Realizują zobowiązania

LUBLIN. Przed terminem wykonania swego zobowiązania dla uczczenia 37 rocznicy Rewolucji Październikowej wybrzydą Kazimierza Bijasa i Tadeusza Duraka, pracujący na budowie Lubelskiego Starego Miasta. Z powodu ogólnego opóźnienia

Stalingrad i Coventry opracowują orędzie do ONZ w sprawie zakazu broni atomowej i wodorowej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi ze Stalingradu, że 5 bm. odbyło się posiedzenie Stalingradzkiej Miejskiej Rady delegatów ludu pracującego z udziałem delegacji miasta Coventry (Anglia). Na posiedzeniu omówiono sprawę wystosowania w imieniu miast Stalingradu i Coventry do ONZ orędzia w sprawie zakazu stosowania broni atomowej i wodorowej. Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Stalingradzkiej Rady Miejskiej S. I. Szapurow zapoznał zebranych z projektem orędzia do ONZ, opracowanego wspólnie z delegacją brytyjską, oraz prosił ich, aby wypowiedzieli się na temat tego projektu. Członek delegacji brytyjskiej S. Stringer pierwszy zabrał głos i oświadczył m. in.: „Dumny jestem, że w imieniu de-

Kandydat na radną



Halina Semenowicz, bezpartyjna nauczycielka, została wysunięta jako kandydat na radną do Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Semenowicz, która jest repatriantką z Francji, natychmiast po powrocie do kraju rozpoczęła pracę pedagogiczną. Początkowo w ośrodku szkoleniowym TPD w Poznaniu, a następnie w ośrodku preventywnym dla dzieci w Świdrze, gdzie pełni obowiązki kierownika pedagogicznego. W ubiegłym roku Semenowicz zorganizowała kurs dla wychowawczyń zakładów leczniczo-wychowawczych. Poza pracą zawodową wiele czasu poświęca ona dalszemu kształceniu się. Ostatnio ukończyła państwowe studium pedagogiki specjalnej. Na zdjęciu: Halina Semenowicz prowadzi lekcję. Foto CAF — Mottl

Najlepszych ludzi wsi do rad gromadzkich!

Wnikliwie rozważają chłop kandydatury na radnych do gromadzkich rad narodowych. Dotychczasowa praca i działalność społeczna kandydatów jest podstawą ich oceny przez mieszkańców wsi.

Czego Żagliny oczekują od swych wybrańców

Zebrań mieszkańców „dwóch wsi” — Żagliny i Brzeski, w pow. Łask, woj. łódzkie, które wraz z czterema innymi wioskami wchodzi w skład nowej gromady Sędziejowice, wyznaczone zostały przez Gromadzką Radę Narodową na 3 listopada. Ażeby zebrało się zaledwie 18 osób. Gdy przedstawiciel Komitetu Frontu Narodowego chciał rozpocząć zebranie, przybyli zaproszeni.

— O takich ważnych sprawach nie możemy decydować w osiemnastu. W naszych wsiach jest przeszło 80 rodzin. Za półno nas o zebraniu zawiadomiono. Przy tym nie powiedziano nam wszystkich. Z Brzesków i Żagliny nie ma nikogo — oświadczył wśród ogólnego apłatu Józef Krawczyk. Zebranie trzeba przełożyć, zawiadom wszystkich i dokładnie podać im, nad czym mamy radzić. Słowa Krawczyka poparli wszyscy przybyli.

Wieczorem 4 bm. świetlica szkolna wypełniła się do ostatniego miejsca. Dyskusja nad zadaniami rady była wesoła i stronna i żywa. — W naszej Gminnej Spółdzielni — mówiła Helena Ciabada — jest bałagan z rozdzielaniem wsi. Jeden dostawał wagony dwa razy, inni nie mogli nawet raz dostać. Zie jest z zaopatrzeniem sklepów. — Trzeba, żeby nowa rada — oświadczył Marcin Urbania — wzięła w pracę GS. Jak będą rozdzielali wagony, trzeba zrobić spis. Ustalić terminy odbioru — kolejno wioskami. Każdy dostanie, co mu się należy. To samo z węglem i otrebami. — Posturaliśmy się o żużel i sypmy drogę do szosy. Przewodzący ją przez nasze grunty — mówił średniorolny chłop Krata. Trzeba, żeby rada gromadzka wpłynęła na chłopów z Kozub, żeby oni też przez swoje grunty drogę poprawili. — Jeszcze bardziej ożywiła się atmosfera na sali przy wysuwaniu kandydatów na radnych do Gromadzkiej Rady Narodowej. Jako pierwszego swego kandydata wysunęli chłopcy — Żaglin — Józefa Krawczyka. — 7 lat Krawczyk jest naszym radnym w Gminnej Radzie Narodowej. Zawsze jest z gromadą i dla gromady pracuje — mówił zgłaszający jego kandydaturę

Członkowie Stronnictwa Demokratycznego w akcji wyborczej

W całym kraju na zebraniach kół Stronnictwa Demokratycznego poświadczonych omówieniu zadań SD w kampanii wyborczej członkowie kół zapoznają się z ordynacją wyborczą, dyskutują nad terenowymi programami Frontu Narodowego. Wielu członków SD szczególnie spośród inteligencji pracującej i rzemieślników bierze czynny udział w pracach terenowych komitetów Frontu Narodowego. Np. we Wrocławiu około tysiąca, a w Stalim około siedmiuset członków SD pracuje w kampanii wyborczej jako agitatorzy, prelegenci itp. Z inicjatywą wojewódzkiej organizacji SD oraz Okręgowego Związku Cechów odbyło się w Stalimogrodzie zebranie rzemieślników, na którym wiele uwagi poświęcono sprawie powołania komisji wyborczych.

Ósrodek Informacyjno-Propagandowy w stolicy

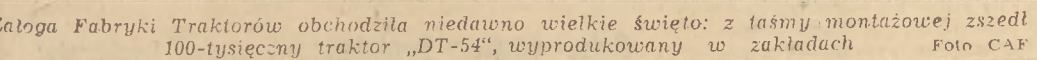
5 bm. został otwarty w Klubie Młodzieżowej Prasy i Książki przy ul. Nowy Świat ośrodek informacyjno-propagandowy Stolecznego Komitetu Frontu Narodowego. Ośrodek ten będzie w okresie przedwyborczym udzielał wszelkich informacji i wyjaśnień w sprawach związanych z wyborami do rad narodowych. W ośrodku czynna jest wystawa — „Warszawa w 1955 roku”, obrazująca jak wpłynie na rozwój stolicy zrealizowanie programu wyborczego. Wygłaszane tu będą również liczne odczyty. Mówi o tym na zebraniu Inauguracyjnym przewodniczący Stolecznego Komitetu Frontu Narodowego — Kazimierz Brandys. W nowo otwartym ośrodku pierwszy odczyt wygłosił kandydat na radnego, naczelny urzędnik „Warszawy”, architekt inż. Marczewski. Prelegent ciekawie omówił osiągnięcia budownictwa warszawskiego w okresie 10-lecia władzy ludowej, plany urbanistyczne na najbliższą przyszłość oraz zadania stolecznej i dzielnicowych rad w budowie stolicy. (PAP)

Sprawdzanie spisów trwa

Tydzień mija od czasu, gdy w całym kraju w obwodowych komisjach wyborczych ułożone zostały do wglądu spisy wyborców. Już w pierwszych dniach przez lokale komisji przesyłanych było nazwiska ich zostały w spisach umieszczone i czy nie ma tu błędów, czy 5 grudnia w dniu wyborów będą mogli bez przeszkód wziąć udział w głosowaniu.

Żywo interesują się spisami mieszkańcy Budzkiego. Szczególnie dobrze przygotowano się do akcji sprawdzania spisów w pow. Brodnia. W tym celu specjalne tablice informacyjne zawiadomienia o terminie i miejscu ułożenia spisów, lokale komisji wyborczych przygotowane zostały starannie, frekwencja dopisuje. W Koszalinie, tylko w dniu 1 bm. sprawdziły spisy ponad 2 tysiące osób, a w woj. opolskim (w ciągu dwóch pierwszych dni) — prawie 40 tysięcy. Nie uszczędnili jednak akcji sprawdzania spisów przygotowana została właściwie. We Wrocławiu np. spisy sporządzone niedokładnie — wielu nazwisk nie ma w nich w ogóle, część podana jest w niewłaściwym brzmieniu. Złe przygotowanie niektórych pomieszczeń komisji np. w lokalu mieszczącym się w gmachu Wyższej Szkoły Rolniczej jest zimno i nie ma światła. W wielu wypadkach stwierdzono po-

Radziecka polityka pokoju



(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WOJ. KOSZALINSKIEGO)

mu, po-
lub u-
go do
w różne
ominaj-
na kon-

zy — wo sekular, widząc tylko „hazyk” w życiu, skrzywdzicieli ofiarne, oddanego człowieka, odmowi mu należnego awansu, uznania czy odznaczenia — to zrobił robotę za wroga. Niechcący od nas jednego człowieka.

Z rozmów zaś, szczerych, bezpośrednich, przyjacielskich, mo-



— Ma pan grypkę. Musi pan kilka dni posiedzieć w domu.
— Ja właśnie dlatego mam grype, że siedziałem w domu.

Rys. Z. ZIOMECKI

